

Ostatnia cesarzowa Chin

26 czerwca 1852 r. Cixi (Xiaoqin Xian), znana też pod imieniem Orchidea lub Pani Yehonala, poślubiła cesarza Xianfenga i stała się jedną z 7 żon i 3 tysięcy konkubin władcy Chin. Już od początku musiała poruszać się po dworze pełnym intryg, gdzie łapówki były codziennością, a eunuchowie donosili władcy o każdym, nawet najmniejszym posunięciu cesarzowej.

Kastraci to temat godny
odrębnego opracowania.

Wielu z nich dobrowolnie
wybierało okaleczenie,
by otrzymać pracę w
pałacu, co stanowiło
często alternatywę dla
ubóstwa. Przez wieki na
dworach Chin, Bizancjum
czy Rzymu byli zarówno
świadkami, jak i
uczestnikami
pozakulisowych
rozgrywek, doskonalili
się w intrygach i
kradzieżach, na które
pozwalała dworska
biurokracja.

Troskliwa matka

Ostatnia cesarzowa Chin



przyszłej cesarzowej podpowiadała jej, jak postępować. Jedną z rad była ta, dotycząca unikania eunuchów, poczynając od najwyżej postawionych, do tych na najniższym szczeblu w hierarchii. Inne rady brzmiały: „Jeśli musisz – płać im, a już na pewno nie pozwól, by widzieli strach w twoich oczach”. Słowa te przytaczają Ssu-yu Teng i John K. Fairbank w książce pt. „China's response to the West”*.

Przez lata, jak piszą autorzy, pomijano upodobanie, a wręcz uzależnienie cesarzowej od przyjmowania prezentów, a mówiąc wprost łapówek, od podporządkowanych jej urzędników. Łapówki były wprawdzie praktykowane przez każdego cesarza i niemal przez wszystkich urzędników, niemniej korupcja pod rządami Cixi przeżywała swój renesans.

Na dawnym dworze chińskim, każdy nadrzędny urzędnik oczekiwał podarunków od podwładnych, podczas gdy urzędnicy

najniższego szczebla oczekiwali „czegoś” od zwykłych ludzi. Za najmniej skorumpowanych uważano tych, którzy przyjmowali jedynie tyle łapówek, ile potrzebowali, by zapewnić sobie utrzymanie. Czasy cesarzy utrwaliły zwyczaj oferowania i przyjmowania prezentów podczas każdej, nawet najmniejszej urzędniczej transakcji.

U szczytu swojego panowania, wg Ssu-yu i Fairbanka, Cixi dostawała wynagrodzenie od każdego urzędnika, którego przyjmowała, co w praktyce oznaczało otrzymywanie prezentów od wszystkich nowo mianowanych urzędników, wszystkich awansowanych urzędników i od każdego urzędnika prowincji, który piastował swój urząd przez szereg lat z rzędu. Oficjalnie ustalono nawet kwotę minimalną dla każdego stopnia i pozycji w hierarchii, co uzależniono od wysokości dochodów na danym stanowisku.

Cesarzowa dzieliła się później „zarobkami” z najważniejszym ze swoich eunuchów i niektórymi dwórkami, uczestniczącymi z urzędu w oficjalnych spotkaniach.

Wszyscy zgodnie przyznają, że praktyka obdarowywania władcy nie była nowa, ale też Cixi doprowadziła ją do takich rozmiarów, że spowodowała ona poważną demoralizację rządu.

Czyniono zarzuty, że miliony złotych tael**, zebranych w celu stworzenia nowoczesnej chińskiej floty, zostały wydane przez cesarzową na odbudowę Pałacu Letniego i roboty publiczne, które nie były konieczne.

Powstaje więc pytanie, czy Chiny mogły pokonać flotę japońską w 1894 r., gdyby pieniądze rzeczywiście zostały przeznaczone na cel, który pierwotnie zakładano? Nie ulega bowiem wątpliwości, że nierozsądne użycie tych funduszy było największym skandalem ówczesnego Państwa

Środka, a być może
przyczyną jego upadku,
z powodu
niedofinansowania
sektora obronnego
państwa.

Ostania cesarzowa
fascynowała historyków,
którzy z równym
zachwytem podchodzili
do jej urody, jak i
misternych intryg,
manipulacji,
bezwzględności i
zachłanności, które to
cechy wyniosły ją na
szczyt - od kolejnej
konkubiny, Szczęśliwej
Matki, Świętej Matki,
Żony Cesarza,
Cesarzowej Zachodniego
Pałacu po Cesarzową
Matkę, Cesarzową
Wdowę. Fascynująca
kobieta - ostatnia
cesarzowa Chin.

*Mimo przytaczania
niepochlebnych opinii o
cesarzowej, autorzy
rzucają nowe światło na
Cixi, opisując ją również
jako kochającą matkę i
z troską o los
Chińczyków cesarzową.

**tael - równowartość 6
funtów szterlingów lub
dolara i 40 centów, także
jednostka wagi równa 1 i
1/3 uncji. Haekwan tael -
37.801 g.

Źródła:

*atureclassics.com;
cruelmusic.blogspot.com
; google.books.com
„China's response to the
West. A documentary
Survey", 1839-1923.
Ssu-yu Teng i John K.
Fairbank. Wyd.
Cambridge: Harvard
University Press 1954.*

Opublikowano w dniu 26.06.2018 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA